

LUTY

SŁOŃCE	
wschód	zachód
7—5	16—36
KSIĘŻYC	
wschód	zachód
8—47	—
DL. dnia	
Przyb.	
9—21	1—47

SOBOTA

Dziś św. Apolonji.
Jutro św. Scholastyki.

Chmurno i mroźno

Komunikat państw. Inst. meteorologicznego:

Dziś rano na ziemiach polskich było mroźno o zachmurzeniu umiarkowanym, gdzieś gdzieś z opadami śnieżnymi. Temperatura o godzinie 7-jej wynosiła: od 4 do —6° nad morzem oraz od —8° w Poznaniu i na Kujawach do —17° w południowej części Wielkopolski. Nieznaczne opady za dobę ubiegłą notowano w całej niemal Polsce. Grubość pokrywy śnieżnej na terenach górskich wynosiła: 47 cm. w Zakopanem, 61 cm. w Bukowinie, 55 cm. w Szczawicy, od 55 do 72 cm. w Krynicy, 77 cm. na Hali Gasienicowej, 90 cm. w Siankach, około 30 cm. w Truskawcu, około 65 cm. w Worochcie, 115 cm. w Wiśle i 159 cm. przy Morskim Oku.

Przewidywany przebieg pogody do południa jutrzejszego: na ogół chmurno, mglisto z rozproszonymi w ciągu dnia — miejscami jednak, zwłaszcza w dzielnicach wschodnich, drobny opad śnieżny. Mroźno. Słabe wiatry wschodnie. W dniach najbliższych pogoda nie powinna podlegać większym zmianom.

Protest bohaterskiego Lwowa przeciw ewakuacji urzędów

LWÓW, 8.2. Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, na którym przed rozpoczęciem właściwego porządku obrad, zabrał głos radny Laskownicki, zasiadający na ławach prorządowej większości i przedstawiwszy dotychczasową ewakuację Lwowa z instytucji, zakładów i urzędów, zgłosił poniższą rezolucję, która została uchwalona przez aklamację przez wszystkie kluby Rady Miejskiej. Rezolucja ta brzmi:

„Pierwsza Rada Miejska we Lwowie w wolnej Rzeczypospolitej, wybrana na podstawie polskiej, państwowej ustawy samo-

ządowej, uważa za naczelną i główny obowiązek rozpocząć swe prace złożeniem następującej oświadczenia deklaracji w imieniu wszystkich obywateli całego naszego grodu.

Lwów, jedyne miasto w Polsce, wyrabawszy sobie orężem drogę do niepodległości Ojczyzny, okupił szereg wyzwoleń politycznego beznamiętności.

Lwów spłynął wielką rzeką krwi, zaludnił cały emantar — jedyne w Polsce — męzami, niewiastami i dziećmi. Pasowany został przez Wodza na „zbiorowego żołnierza”, — którego pierś na-

znaczona została krzyżem cnoty bojowej. Tylko miasto Verdun jeszcze takim krzyżem Polska odznaczyła.

Alle oddawszy krew tysięcy swych obywateli, jako cenę powrotu do własnego Państwa, Lwów nie ustął w ofierze: oddał wolnej Ojczyźnie niemniej cenną krew młodzi swego, swoje instytucje, ludzi, swój dorobek gospodarczy i kulturalny, który wypracował w trudzie pokoleń, jako miasto stołeczne w Państwie zaborem.

„Dostarczył macierzy więcej — jak mówi historyk naszego miasta — niż mógł i wszystko, czego odeń żądała”.

A uczynił to wszystko Lwów nie dlatego, że musiał, ale dlatego, że taka była jego wola, pełna niewymownej radości i entuzjazmu spowodu inkorporacji do nowej Rzeczypospolitej.

Wzamięn za te niezliczone ofiary — Lwów nigdy nie domagał się przywilejów i protekcji. W mozołnej i powolnej budowie nowego życia na zgłuszeniach i ruinach. Lwów liczył i liczyć będzie nadal na własne siły, na własną twórczość i na własne środki.

Alle Lwów nie pozwolił tych własnych sił w dalszym ciągu osłabiać, warunków niezbędnych dla rozwoju własnej twórczości odbierać, środkami, jakimi jeszcze dysponuje, umniejszać.

I dlatego my, Rada Miejska Lwowa, składając najgłębszy hołd majestatu Rzeczypospolitej, której wielkość i nierozdzielność całości służymy, zgodnie z listopadowym naszym obojczykiem, do ostatniej kropli krwi i ostatniego oddechu — zakładamy uroczysty protest przeciw ubożeniu kulturalnemu i gospodarczemu Lwowa. Czynniki to zaś w poczuciu pełnej odpowiedzialności dziennej, jaka na nas ciąży, nie w imię lokalnych ambicji, ale w imię dobra całego Państwa na ziemiach południowo-wschodnich, którego żołnierzami i strażnikami jesteśmy i zawsze będziemy.”

Uchwalenie powyższej rezolucji przez Radę Miejską, posiadającą większość prorządową — jest miarą wzburzenia, jakie panuje w publicznej opinii polskiej we Lwowie i na ziemi czerwinkiej.

Rozczarowany komunista dostał obłędu w wężeniu sowieckim

Znany w swoim czasie na gruncie lwowskim prof. Antoni Kruszelnicki, z przekonań był komunistą, redagował pismo literacko-komunistyczne, był entuzjastą Bolszewizmu. W jesiennym ubiegłego roku wyjechał do wymarzonej Ukrainy sowieckiej wraz z całą rodziną, złożoną z żony i dwóch synów, dzielących poglądy społeczno-polityczne ojca i męża. Prof. Kruszelnicki pragnął osiąść w

Sowietach, aby tam móc wedle swego upodobania pracować. Wkrótce jednak po zabójstwie Kirowa został wraz z synami aresztowany: synowie oskarżeni o działalność „kontr-rewolucyjną” zostali rozstrzelani.

Uwięziony dotychczas ojciec przekonawszy się naczynem, jak w praktyce wyglądały ideały bolszewickie, jak chodzą słuchy, popadł w obłęd. (KAP).

Awantury marjawickie zataczają coraz szersze kręgi

„Prawowierni” i „nieprawowierni” marjawicki, czyli jak ich po wsiach nazywają „mankieciarze”, w dalszym ciągu dostarczają szerokim rzeszom sensacyjnych nowości, gorszących przykładów i t. p. Ostatnio zanosi się wśród nich na nowy bunt, świadczący o zupełnej dezorientacji tak w gronie zwolenników Kowalskiego, jak i między zwolennikami Feldmana. W centrali plockiej sytuacja narazie bez zmiany: zdenerwowanie i wyczekiwanie co będzie dalej.

Goście przedstawia się sytuacja „rozłamowej” sekty na prowincji. W Gębnie np., gdzie miej-

sowy „ksiądz” marjawicki opowiedział się za Feldmanem, parafian wierni Kowalskiemu, wyrzucili go. Odbiło się to z taką awanturą, że wypędzony zwolennik Feldmana, musiał się zwrócić o opiekę do katolików i pod ich osłoną uciekł do wsi Topolno, gdzie zostawił żonę, a sam wyjechał do Plocka. Parafianie pozwolili mu w rezultacie zabrać żonę i niezbędne rzeczy, położyli natomiast areszt na wszelką inną własność.

Jeszcze bardziej gorszące widowisko urządzili „mankieciarze” we wsi Peplowo pod Bodzanowem. Przysłali tu swoje „kapłanki” do obsługi miejscowych parafian i Kowalski i Feldman. Kiedy zaczęła odprawiać „nabożeństwo” „kapłanka” Kowalskiego, zwolenniczki Feldmana urządziły w świątyni wielką awanturę. Wobec tego do ołtarza wyszła „kapłanka” Feldmana, na co straszny wrzask podniosły zwolenniczki Kowalskiego. Doszło wreszcie do tego, że obie

„kapłanki” pobili się w świątyni, tak, że całe zajście musiało zlikwidować policja, specjalnie zawezwana z Bodzanowa.

W Łowiczu świątynię marjawicką wybudowaną swego czasu przez żyda Kecksteina, przejmując obecnie 10 pułk piechoty — placówka marjawicka likwiduje się a jej kierownik dostał rozstroju nerwowego i zamieszkał na wieży.

Kowalski i Feldman są obecnie w kłopotcie, bo hurtem wysłali całą moc „kapłanek”, a teraz nie wiedzą, co z nimi począć. Zdobywanie sobie zwolenników przez „kapłanki” okazało się mocno zawodne, gdyż wyznawcy najczęściej „kapłanki” przepędzają na cztery wiatry.

Za szmugiel literatury OUN z Czechosłowacji do Polski

LWÓW, 8.2. Z Sanoka donoszą, że odbył się tam proces sądowy przeciw ośmiu chłopom ruskim oskarżonym o szmugiel nielegalnej literatury O. U. N. z Czechosłowacji do Polski. Ława przysięgłych potwierdziła winę oskarżonych na podstawie zeznań świadków i aktów policji czeskiej. Na podstawie werdyktu ławy trybunał wymierzył pięciu

oskarżonym po 2 i pół roku więzienia, dwóm po 2 lata i jednemu 1 roku więzienia.

W Czortkowie skazał sąd trzech terrorystów ukraińskich na 5 lat więzienia za przynależność do Ukraińskiej Organizacji Narodowców, za zniszczenie portretu Prezydenta, oraz uszkodzenie gołda państwowego na szkole w Romanówce (pow. trembowelski). (W. S.).

Strasna śmierć 2-letniej dziewczynki Nie zostawiać dzieci bez opieki!

GRUDZIĄDZ, 8.2. We wsi Janiagóra powiatu świeckiego, w rodzinie robotnika Kwaśniewskiego wydarzył się straszny wypadek.

Dwuletnia córeczka Kwaśniewskich bawiła się w kuchni, gdzie nie było nikogo z dorosłych. W pewnej chwili dziewczynka wdrapała się na piec i usiłowała zejść do kotła, w

którym gotowały się buraki. W tej właśnie chwili zauważył ją ktoś z dorosłych z sąsiedniego pokoju i krzyknął. Dziecko zleźło się i wpadło do kotła.

Mimo natychmiastowego ratunku, młodość odniosła tak straszne poparzenia, że wkrótce po wypadku zmarła w okropnych męczarniach.

Wyrok na komunistów łódzkich od 1 i pół do 7 lat więzienia

ŁÓDŹ, 8.2. Wczoraj Sąd Okręgowy późnym wieczorem ogłosił wyrok w procesie Henryka Hay i towarzyszy.

Sędzia Illinicz odczytał wyrok, którego mocą 36-letnia Henryka

Hay skazano została na 7 lat więzienia, 28-letni Wilhelm Willing i 22-letni Lejba Eisen skazani zostali na 6 lat więzienia, 21-letni Marjan Kantor na 4 lata, 38-letni Władysław Spychała na 3 lata więzienia, 21-letni Zelik Epstein na rok i 6 mies. więzienia. Skazanym od trzech lat więzienia wywyż zawieszono prawa obywatelskie na lat 10, pozostałym na lat pięć.

W motywach wyroku sąd wskazał na Henryka Hay, jako na główną oskarżoną, działającą na szkodę Polski. Była ona kilkakrotnie karana, a przy wybitnej inteligencji była w stanie doprowadzić do zamieszk w całej polsce kraju. Co do pozostałych oskarżonych sąd stwierdził, że opierali się na materiałach dowodowych.

Gwizdź uwiązał swoją żonę Agnieszka na łańcuch w piwnicy, gdzie trzymał ją już trzy tygodnie. Ofiara nieudolnego bestialstwa męża zdradza już objawy choroby umysłowej.

Gwizdź uwiązał swoją żonę Agnieszka na łańcuch w piwnicy, gdzie trzymał ją już trzy tygodnie.

Okut żonę w łańcuchy i zamknął ją w piwnicy

TARNOPÓL, 8.2. W Siminezu powiatu białostockiego oddawna krążyły słuchy o złem współżyciu małżonków Gwizdź.

Onegdaj sąsiadzi Gwizdź ułysłali jęki, wydobywające się z piwnicy pod ich domem. Zauważono natychmiast policję, która wszczęła śledztwo. Okazało się, że

Strajk w kopalni „Grodziec”

KATOWICE, 8.2. Robotnicy kopalni Tow. Grodzieckiego strajkują już 9 dni, przebywając w sali domu zbiorowego.

Żądają oni całkowitej wypłaty należnych zarobków, a położenie ich jest bardzo ciężkie, ponieważ już od kilku lat otrzymują tylko zaliczki na poczet należności, a reszta wypłacana jest kwitami, za które można dostać żywność tylko w sklepie spółdzielczym.

Na murach kopalni przyklejono ogłoszenie dyrekcji, że w związku ze strajkiem kopalnia nie może wypełnić zobowiązań eksportowych i zmniejszona była odwołanie zamówione okręty. Równocześnie zarząd kopalni twierdzi, że nie przyjmie żadnych zamówień na węgiel, co może zawazić na dalszym losie kopalni.

Do dnia dzisiejszego nie zaszła żadna zmiana pozatem, że nieszczęśliwym strajkującym pośpieszyli z pomocą materjaliści ich koledzy z kopalni „Solvay”.

Zamordował ojczyma spowodu sporów o majątek

KALISZ, 8.2. 23-letni Stanisław Karolak powróciwszy z wojska do swej wsi rodzinnej Bory, w powiecie kaliskim, powziął zamiar wstąpienia w związek małżeński z niejaką Stanisławą Różalską. Wobec tego zażądał od swego ojczyma, Kuświka, należnej mu części majątku, która Karolakowi należała się po ojcu.

Kuświk zwlekał z zaliczeniem tej sprawy, wskutek czego między ojczymem i pasierbem wybuchły częste nieporozumienia, kończące się groźnymi awanturami.

Pewnego dnia Karolak wrócił późno do domu, gdy wszyscy już spali. Wszedłszy do izby, dołżył rewolwem i strzelił do Kuświka, raniąc go śmiertelnie w klatkę piersiową. Kuświk przeszedł przez Kuświka nawił i zranił w ramię śpiącego obok niego żonę. Ranna Kuświkowa wszczęła alarm, Karolak rzucił się do ucieczki.

Za mordercą wszczęto pościg i u-

W teatrach i na ekranach Warszawy

Dziś w T. Polskim interesująca sztuka Bernsteina „Nadzieja” z Przybyło — Potocka.

Teatr Aktora wystawił komedję Cailletet’a i de Flers’a „Pan Brotonneau”. Teatr zaś Narodowy dał premierę fredrowską „Wielki czołwik do małych interesów” z Zelwerowiczem w tytułowej roli Jankielkiewicza. Obok Zelwerowicza, podejmującego rolę graną na polskiej scenie przez Żółtowskiego i Mieczysława Frenkla, występuje w komedji Fredry Smosarska Maszyński, Fritsche, Grabowski i inni.

Repertuar na dzień dzisiejszy przedstawia się następująco:

Teatr Narodowy — „Wielki czołwik do małych interesów” Fr. Schillera, T. Mały — „Karolina”

T. Kameralny Bahra „Mistrz” z Adwentowiczem, T. Letni „Piękna Helena” Offenbacha z Modzelewską i Dymisz, Teatr na Kredytowej operetka: „To lubią kobiety” z Makowską i Krukowskim.

A teraz, na co warto pójść do kina? Światowid (Marszałk. 111) — komedia „Świat się śmieje”, Stylowy (Marszałkowska 112) — komedia „Piotruś”, Atlantic (Chmielna 33) — „Siostra Marta jest szpiegiem” (pierwszy film zagraniczny z podłożonym polskim dialogiem), Apollo (film polski), Capitol (Marszałk. 125) — „Czarna Perła” (film polski), Europa (Nowy świat 63) „Par bez mieszkanka”.

W Cyrku (ul. Ordynacka) nowy drugi program styczniowy.

Program polskich radiostacji

WARSZAWA
Sabota, dn. 9 lutego

6.45 Pieśń. 6.48 Muzyka z pl. 6.52 Gimnastyka. 7.15 Dziennik. 7.35 Chwilka pań domu. 7.40 Zapowiedź. 7.50 Koncert rekl. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał. 12.03 Wiadom. meteor. 12.05 Przegl. Prasy. 12.10 Koncert ze Lwowa. 13.00 Dziennik. 13.05 D. c. koncertu. 15.30 Wiadom. o eksp. pol. 15.35 Przegląd giełd. 15.45 Nagrania na płytach. 16.30 Słuchowisko. 17.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy. 17.50 Rezerwa. 18.00 Wiad. rolnicze. 18.10 „Życie kultur i art. stolicy”. 18.15 Sześć utworów Paderewskiego. 18.45 Reportaż z Krakowa. 19.00 Pieśń z Katowic. 19.20 Odczyt z Poznania. 19.30 Drobne utwory Griega. 19.45 Program. 19.50 Wiadom. sport. 20.00 To karnawał... 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 „Jak pracujemy w Polsce”. 21.00 Kapusty Mar. Woj. z Gdyni. 21.01 Muzyka polska. 21.45 „Ignacy Krasicki”. 22.00 Koncert rekl. 22.15 Koncert orkiestry Mar. Woj. z Gdyni. 23.00 Wiad. meteor. 23.05 Łoża Szydłowiec. 23.35 Płyty. 24.00 Retr. muzyki tan. z Londynu.

Niedziela, dn. 10 lutego
9.00 Sygnał czasu. 9.03 Muzyka (pl.). 9.07 Gimnastyka. 9.22 D. c. muzyki (pl.). 9.30 Dziennik por. 9.40 D. c. muzyki (pl.). 9.45 Chwilka pań domu. 9.50 Zapowiedź programu. 10.00 Płyty. 10.30 Tr. z Gdyni. 11.30 Muzyka (pl.). 11.57 Sygnał. 12.00 Hejnał. 12.03 Wiad. meteor. 12.05 Przegląd teatr. 12.15 Tr. z Gdyni. 12.35 Poranek muz. z Filh. 13.00 Tr. z Gdyni. 14.00 „Pomorskie i Kaszubskie” (Tr. z Torunia). 14.15 Muzyka salonowa. 15.00 „Dyskusja na gminnym zebraniu”. 15.25 „Przegląd rynków produktów rolnych”. 15.35 Muzyka lekka (pl.). 15.45 „Nie łatwiejsze są do słuchania”. 16.00 „Obrazek rybacki”. 16.20 Pieśń choralna (Tr. z Torunia). 16.45 „Nasze przygody na Wyspie Niedźwiedziej” (Tr. z Wilna). 17.00 — 17.50 Muzyka. 17.50 „O książce prof. Bystronia”. 18.00 Słuchowisko „Ziemia i kamienie”. Janiny Morawskiej, odznaczona I-szą nagrodą na konkursie P. R. 18.45 „Życie młodości”. 19.00 Muzyka lekka. 19.30 Reportaż z zabawy ludowej na Dworcu Mor. w Gdyni. 19.45 Program. 19.50 Pogadanka akt. 20.00 Muzyka (pl.). 20.30 Tr. z Poznania. 21.00 Kapusty Mar. Woj. z Gdyni. 21.01 Dziennik Wiecz. 21.10 „Jak pracujemy w Polsce”. 21.15 „Na wesolej lwowskiej fali”. 21.45 Wiadomości sport. ze wszystkich rogłówni. 22.00 Skrzynka pocztowa techniczna. 21.5 Koncert rekl. 22.30 „Morze polskie w muzyce symf. 23.20 Muzyka tan.

Niedziela, 10.2.
KATOWICE: 9.00 Pobudka z Gdyni. 9.03 Tr. z Warsz. 9.50 Zapowiedź programu. 10.00 Tr. z Warsz. i Gdyni. 11.57—12.05 Tr. z Warsz. i Krakowa. 12.05 „Co słychać na Śląsku”, opowie dr. T. Strzembosz. 12.15 Tr. z Gdyni i Warsz. W przerwie: ok. godz. 13.00 transm. z Torunia. 14.00—15.25 Tr. z Warszawy. 15.25 Skrzynka pocztowa (St. Steczkowski). 15.35 Fr. Witkowski — solo na klarnecie (płyty). 15.45 „Znaczenie uprawy warzyw w gospodarstwie włościańskim”, wygł. W. Postępski. 16.00 — 19.45 Tr. z Torunia, Wilna, Warsz. i Gdyni. 19.45 Program na dz. nast. 19.50 — 21.30 Tr. z Warszawy i Lwowa. 21.30 Wiadom. sport. 21.45 „Bery i bajki śląskie”, Karlik z Kocynia, dyr. St. Li-goń. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 — 23.30 Tr. z Gdyni i Warsz.

KRAKÓW: 9.00 Transmisja z Warszawy. 9.50 Zapowiedź programu. 10.00 Transm. z Warsz. i Gdyni. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Wiad. meteor. 12.05 „10 minut o teatrze”. 12.15 Transmisja z Gdyni. 12.35 „Echa”. 16.45 — 19.45 Transm. z Wilna, Warsz. i Gdyni. 19.45 Progr. 19.50 — 21.30 Transm. z Warsz. i Gdyni. 21.30 Wiad. sport. 21.45 Trans. z Warsz. 22.00 Konc. rekl. 22.15 — 23.30 Transm. z Warsz. i Gdyni.

14.00 Muz. franc. z płyt: Cz. I. Piosenki w wyk. Van-Marcou (baryton) i cz. II Przeboje francuskie. 15.00 Transmisja z Warszawy. 15.25 Pogadanka:

„Biała śmierć w świecie roślinnym”, wygł. p. Wł. Müller. 15.35 Muz. z płyt. 15.45 Z cyklu „Szczupły zdrowie należy się”. p. t.: „O alkoholizmie”, wygł. dr. St. Pożniak. 16.00—19.45 Tr. z Torunia, Warsz. i Gdyni. 19.45 Program na dz. nast. 19.50 — 21.30 Transmisja z Warszawy i Lwowa. 21.30 Wiadom. sport. 21.45 Transmisja z Warszawy. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 — 23.30 Transm. z Gdyni i Warsz.

LWÓW: 9.00 Audycja poranna z Warszawy. 9.50 Zapowiedź programu. 10.00 Transmisja z Warszawy i Gdyni. 11.57 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa. 12.03 Transm. z Warszawy. 1.05 Silva rerum, repertuar teatrów i życie artystyczne. 12.15 — 14.00 Transm. z Gdyni, Warszawy i Torunia.

14.00 Muzyka salonowa w wyk. wieleńskiej ork. „Syrrena Rekord” oraz piosenki w wyk. chóru „Wesołej lwowskiej świetlicy żołnierskiej” (płyty). 15.35 Muzyka lekka w wyk. cygańskiej ork. A. Rode na płytach. 15.45 Kwadrans kobiety rolniczej — w opr. p. H. Wolskiej. 16.00—19.45 Tr. z Torunia, Wilna, Gdyni i Warsz. 19.45 Program na dz. nast. 19.50 — 21.01. Transm. z Warszawy. 20.01 „Na wesolej lwowskiej fali” (fala Nr. 91) pod kier. art. mgr. W. Budzyskiego. 21.30 Wiad. sport. 21.45 — 22.00 Transm. z Warszawy. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 — 23.30 Tr. z Gdyni i Warszawy.

ŁÓDŹ: 9.00 Transmisja z Gdyni. 9.30 Tr. z Warszawy. 9.50 Zapowiedź programu. 10.00 Tr. z Warsz. i Gdyni. 11.57 Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03 Transmisja z Warszawy. 12.05 Przegląd teatralny. 12.15 — 14.00 Transmisja z Gdyni, Warszawy i Torunia. 14.00 Melodie z zapomnianych filmów dźwiękowych (płyty). 15.00 Odczyt p. t. „Gimnazja wieczorowe dla dorosłych i ich zadania” — wygł. dyr. L. Cieślak. 16.00—19.45 Transmisje z Torunia, Wilna, Warsz. i Gdyni. 19.45 Program na dz. nast. 19.50 — 21.30 Tr. z Warszawy, Gdyni i Lwowa. 21.30 Wiad. sport. 21.45 — 22.00 Transmisja z Warszawy. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 — 3.30 Transmisje z Gdyni i Warszawy.

POZNAN: 9.00 Tr. z Warszawy. 9.50 Program na dz. nast. 10.00 — 12.05 Tr. z Warszawy. 12.05 Pogadanka dla młodzieży p. t. „Olbrym z Podhala” (wygł. red. T. Soltyskowski). 12.15 — 14.00 Tr. z Gdyni, Warsz. i Torunia. 14.00 Koncert żywcem z płyt gramofonowych. 15.00 — 15.45 Transmisja z Warszawy. 15.45 Pogadanka roln. p. t. „Wzwołyty ozdoby i ochronne” (wygł. p. prof. Z. Makowski). 16.00 — 19.45 Transmisje z Torunia, Wilna, Warsz. i Gdyni. 19.45 Program na dz. nast. 19.50 — 21.30 Transmisja z Warszawy i Lwowa. 21.30 Wiadom. sport. 21.45 Felj. p. t. „Ks. A. Prusinowski — wielkopolski Skarga” (wygł. dr. Z. Grot). 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 — 23.30 Tr. z Gdyni i Warszawy.

TORUŃ: 9.00 Pobudka Polskiej Marynarki z Gdyni. 9.03 Transm. z Warsz. 9.50 Sygnał rozgłosu oraz zapowiedź programu. 10.00 Transm. z Gdyni i Warsz. 11.57 — 12.05 Transm. z Warsz. i Krakowa. 12.05 Przegląd teatralny — omówił p. St. Rieś. 12.15 — 14.00 Tr. z Gdyni i Warsz. W przerwie około g. 13.00 — 13.15 „Lanecce i Kaszubi” — wygł. prof. A. Munnich. 14.00 Muzyka polska: (płyty). 11. Moniuszko, Karłowicz, Chopin. 14.30 Muzyka lekka (płyty). 15.00 Transm. z Warszawy. 15.35 Planquette: „Dzwony z Corneville” potpourri. 15.45 „Zabiegi pielęgnacyjne w porze zimowej” — wygł. p. inż. Szulc. 16.00 „Obrazki rybackie” ks. H. Gołbiewskiego (188 r.) z cyklu „Fragmenty o Pomorzu i autorów pomorskich”. 16.20 konc. Bydg. Chóru „Echa”. 16.45 — 19.45 Transm. z Wilna, Warsz. i Gdyni. 19.45 Progr. 19.50 — 21.30 Transm. z Warsz. i Gdyni. 21.30 Wiad. sport. 21.45 Trans. z Warsz. 22.00 Konc. rekl. 22.15 — 23.30 Transm. z Warsz. i Gdyni.

Ulgi dla kinoteatrów w podatku widowiskowym

Jeszcze przed 15 września roku zeszłego, to zn. prawie przed 5 miesiącami, podjęto starania o prolongowanie, stosowanych od lat 3-eh, ulg indywidualnych w podatku widowiskowym w kino-teatrach stolicy.

Specjalnie powołana w tym celu komisja do zbadania stanu finansowego kinoteatrów, ukończyła już swe prace i przedłożyła całkowity materjał władzom miejskim. Zę względu na trudną sytuację kino-teatrów

derycja w tej sprawie oczekiwana jest z dnia na dzień, tembardziej, że obroty w kinach spadły o 20 procent, gdy tymczasem wszystkie obciążenia utrzymywały się na poprzedniej wysokości.

Zaznaczyć tu należy, że zasadniczo wszelkie podatki tego rodzaju płać bywały kinowi, którym kasa kina dołącza to do biletów. Z tego powodu właśnie widywało się groteskowe ceny biletów np. 49 gr., 99 gr. itp.